

Pierwsze dni w przedszkolu

Pierwsze dni dziecka w przedszkolu to trudny okres i sprawdzian dla dzieci i rodziców. Proponujemy kilka bardzo prostych lecz istotnych rad dla rodziców, którzy niejednokrotnie motywowani miłością i rozstaniem utrudniają swoim postępowaniem spokojniejsze zaakceptowanie przez dziecko nowej w ich życiu, bardzo stresującej sytuacji.

Zakładając, że decyzja o oddaniu dziecka do przedszkola jest przemyślana i umotywowana, musimy założyć i być przekonani iż nikt nie będzie chciał je skrzywdzić, a dziecko będzie miało doskonałe możliwości dalszego rozwoju.

Szybciej i w lepszych warunkach rozwinię ono bowiem: samodzielność, sprawność, umiejętności manualne i techniczne, poznawanie otoczenia, kształtowanie systemu wartości.

Dzięki doświadczeniom zdobywanym w grupie, szybsza i skuteczniejsza będzie edukacja społeczna. Dobrze przygotuje się do następnego etapu życia jakim będzie szkoła. Zatem mając takie umotywowanie i przekonanie myślmy o dziecku i o tym jak mu pomóc w tych trudnych chwilach, a nie o sobie i swoich emocjach.

Pierwsze dni w przedszkolu wiążą się zwykle z zachwianiem poczucia bezpieczeństwa.

Dziecko boi się nie tylko tego co go spotka, ale przede wszystkim tego, że mama nie wróci.

Dlatego dobrze jest przez pierwsze dni zabierać dziecko nieco wcześniej, jeśli to możliwe - po obiedzie, jeśli nie- zaraz po podwieczorku.

Bardzo stresująca jest dla malucha sytuacja, gdy większość dzieci poszła już do domu, a on jeszcze

nie.

CZEGO RODZICE ROBIĆ NIE POWINNI:

- Posyłać do przedszkola dziecka, które nigdy dotąd nie zostawało bez mamy - taki początek skazany jest z góry na niepowodzenie.
- Straszyć dziecko przedszkolem ("Poczekaj no, już pani w przedszkolu nauczycie cię porządku !" nie mów, że dzieci będą się śmiały, gdy czegoś nie zrobi lub się nie nauczy, nie mów, że o jego złym zachowaniu opowiesz jego pani
- Opowiadać w towarzystwie dziecka o swoich obawach, o wątpliwościach związanych z przedszkolem lub panią (wszystkie wątpliwości można wyjaśnić u źródła – w przedszkolu) - nie analizujcie, czy słusznie zrobiliście zapisując dziecko do przedszkola - nie opowiadaj o swoich przykrych przedszkolnych przeżyciach (jeśli takie były) Wasze dziecko chce mieć przekonanie, że miejsce, w którym spędzi trochę czasu bez rodziców, jest najlepsze pod słońcem!
- Niedopuszczalne jest okłamywanie dziecka, że mamusia tutaj w szatni poczeka na ciebie, albo zaraz po ciebie wrócę
- Pozostawać w sali z dzieckiem, niepotrzebnie przedłużać, to jego niepokój związany z rozstaniem oraz utrudnia nawiązanie kontaktu z nauczycielką i innymi dziećmi
- Zaglądać po pożegnaniu do sali, by sprawdzić czy dziecko się bawi. Jeśli nasza pociecha to zauważy, resztę dnia spędzi przy drzwiach, bo skoro mama zajrzała raz, to może jeszcze raz zajrzy.

- Dzwonić do przedszkola z pytaniem jak sobie radzi nasza pociecha. Zwykle jest tak, że rodzice niepokoją się dużo bardziej niż ich dzieci. Dziecko po 10 - 15 minutach rozgląda się wokół i zaczyna bawić, za to mama bardzo zdenerwowana dzwoni kilkakrotnie do przedszkola, by się upewnić, jakie jest samopoczucie jej dziecka. Każdy telefon to konieczność wyjścia z sali wychowawczynie, a więc dodatkowe zachwianie i tak już mocno nadszarpniętego poczucia bezpieczeństwa.
- Poddawać się ! Jeśli rodzice wzruszeni łzami bądź zdenerwowaniem i tupaniem swojej latorośli zdecydują się zostawić dziecko,, jeszcze tylko dzisiaj" w domu, jest to sygnał dla małego inteligenta, aby jeszcze bardziej demonstrować swoje niezadowolenie. Zwykle jest tak, że jedno ustępstwo rodzica sprawia, że wcześniej czy później dziecko postawi na swoim i zostanie w domu na dłużej. Przerwanie rytmu chodzenia do przedszkola kilkoma dniami wakacji u babci przedłuża tylko niepotrzebnie okres adaptacji.
- Nie obiecujcie rzeczy, co do których nie macie pewności - lepiej wcześniej upewnij się, jakie zasady i zwyczaje obowiązują w danym przedszkolu

Pamiętaj, że nawet, jeśli znajdziesz idealne przedszkole i dobrze przygotujesz dziecko, i tak Twój maluch ma prawo wyrażać sprzeciw i niezadowolenie - w końcu w jego życiu zaszła radykalna zmiana i potrzeba czasu, aby ją zaakceptował. Jeśli przetrwacie pierwszy miesiąc, dalej będzie już z górki i tylko patrzeć jak Twój maluch z przejściem opowie Ci o swych

pierwszych przyjaźniach.

My - rodzice w miarę możliwości bądźmy spokojni i zdecydowani, nasz niepokój może udzielić się dziecku.

- Dajmy dziecku ukochaną maskotkę w rękę. Dobrze jest też przypiąć dziecku plaketkę z imieniem, na pewno poczuje się lepiej, gdy pani zwróci się do niego Kasiu lub Stasiu, niż dziewczynko czy chłopczyku.
- Drogę do przedszkola możemy odbyć ze znajomym dzieckiem chętnie chodzącym do tego samego przedszkola.
- Powiedzmy dziecku, kiedy i kto po nie przyjdzie, zapewnimy je o naszej miłości. I o tym, że nie zostaje tu do nocy, że na pewno mama go odbierze.
- Pożegnajmy się z dzieckiem już w szatni, szybko, i bez łez.
- Przyjdźmy po dziecko punktualnie i wręczmy mu mały prezent z okazji zostania przedszkolakiem.
- Chwalmy dziecko za jego dzielność i umiejętność radzenia sobie w każdej sytuacji. Jeśli dziecko bardzo płakało, powiedzmy mu, że wszyscy ludzie denerwują się trochę i boją robiąc coś pierwszy raz, ale po kilku dniach czują się pewniej – tak będzie i z nim. . Nasz maluch podobnie jak my wchodząc do nowego środowiska musi być dobrze zmotywowany zarówno co do pozytywów pobytu jak i własnej wartości.

Okres adaptacji przebiega różnie, jedno dziecko po tygodniu ma już najgorsze za sobą, inne swój trudny czas zaczyna dopiero po

miesiącu (i to też jest normalne).

Bywa i to dość często, że po w pierwszych kilku dniach bardzo chętnego pozostawania w przedszkolu dziecko zaczyna płakać i protestować. Zaspokoilo bowiem ciekawosc poznawania nowych zabawek i nie ma ochoty rezygnowac z indywidualnego sposobu na zabawę oraz nie chce akceptowac dzielenia się z innymi, ustępowania, podporządkowania zasadom grupowego życia. Jeśli chodzenie do przedszkola jest dla dziecka koniecznością, należy być konsekwentnym i nie okazywać wobec niego wahania. Powoli zrozumie ono, że przedszkole jest jego "obowiązkiem" i kiedy zaakceptuje nowy układ społeczny pobyt w przedszkolu stanie się dla niego po prostu przyjemnością i co się często zdarza z której nie będzie chciało zrezygnować nawet w weekend.

SPOSOBY PRZYGOTOWANIA DZIECKA DO PRZEDSZKOLA

- Czytanie opowiadań, których bohaterowie chodzą do przedszkola.
- Rozmowy o przedszkolu ze znajomym dzieckiem, które lubi chodzić do przedszkola.
- Opowieści rodziców jak to było, gdy oni chodzili do przedszkola.
- Uświadomienie dziecku zalet przedszkola – wielu nowych kolegów do zabawy, dużo zabawek, wychowawczyni, która zna ciekawe zabawy, wierszyki i piosenki, (ale bez przesady, nie chcemy przecież, żeby potem się rozczarowało).
- Poinformowanie dziecka, dlaczego będzie chodzić do przedszkola, (np. bo mama musi iść do pracy i rodzice zdecydowali, że w przedszkolu dziecko będzie miało najlepszą

opiekę; niektóre dzieci przyjmują argument, że mama chodzi do pracy, tata chodzi do pracy i dziecko ma swoją pracę, czyli przedszkole).

- Wspólne kupowanie wyprawki dla przyszłego przedszkolaka.
- Ćwiczenie z dzieckiem samoobsługi!
Dotąd było tak, że mama lepiej знаła potrzeby dziecka niż ono same, reagowała nie tylko na słowa, ale i na gesty. W nowej sytuacji dziecko często ma problem żeby wyartykułować swoje potrzeby, dlatego ważne jest, aby umiało (a chociaż podejmowało próby), by je zaspokoić. Dużo łatwiej adaptują się dzieci samodzielne, niż te zależne od dorosłych.
- Uczestniczenie w zebraniu rodziców nowo przyjętych dzieci. Jest to świetna okazja, aby się wzajemnie poznać, zebrać informacje o dzieciach i życiu przedszkola. Dobrze byłoby nawiązać kontakt z rodzicami innego dziecka z tej grupy i zapoznać bliżej swoje pociechy. Gdy dziecko wchodząc do nowej grupy rówieśników i zna, chociaż jedną osobę, może mu to bardzo ułatwić te pierwsze trudne dni.

UMIEJĘTNOŚCI CENNE DLA MAŁEGO DEBIUTANTA

1 JEDZENIE * Im bardziej dziecko jest samodzielne przy stole, tym lepiej. Panie pomagają maluchom we wszystkich czynnościach, ale nie są w stanie równocześnie nakarmić całej grupy.

2 UBIERANIE * Dobrze, by debiutujący przedszkolak chociaż próbował założyć na siebie cokolwiek. Jeśli będzie umiał więcej, nie będzie się

stresował swą nieporadnością.

3 MYCIE * Przede wszystkim rąk (trochę później ząbków). Na tym głównie skupia się przedszkolna higiena.

4 KORZYSTANIE Z TOALETY * To przedszkolna podstawa. Na początku mogą zdarzać się maluchowi „awarie”, gdy stres jest największy, jednak systematyczny trening czystości na pewno poprawi sytuację dla wygody i komfortu wszystkich.

5 ZABAWA Z RÓWIEŚNIKAMI * Małe dzieci lubią towarzystwo innych maluchów, jednak nie potrafią się jeszcze z nimi bawić. Wykorzystajcie wakacyjne chwile na placu zabaw, na plaży, na wycieczce..., by maluch miał kontakt z rówieśnikami.

6 ZGŁASZANIE POTRZEB* Dziecko musi wiedzieć, że w przedszkolu opiekuje się nim Pani i to jej, tak jak mamie w domu, powinno mówić o swoich potrzebach i kłopotach.

7 SKUPIANIE UWAGI * Najmłodszy przedszkolak powinien skoncentrować się na jednej czynności: (słuchanej bajce, rysowaniu, zabawie klockami, lalką...) ok. 5 – 10 min. Postarajcie się w domu ćwiczyć tę umiejętność.

TAJEMNICE PRZEDSZKOLNEJ GARDEROBY

1. **Początkujący przedszkolak potrafi samodzielnie założyć jednie najprostsze rzeczy** - aby maluchowi było łatwiej zakładać mu do przedszkola odzież prostą i wygodną np. spodnie (spódniczki) na gumce, kapcie wsuwane...itd.
2. **Dziecko często myli przód i tył** - aby

przedszkolak nie przejmował się swą nieporadnością, warto oznaczyć mu przód bluzeczki oraz spodenek np. naszywając od lewej strony kolorowy znaczek - to ułatwi mu ubieranie

3. **Małe dziecko ma prawo się pobrudzić** - to dobrze, że mały odkrywca chce wszystkiego dotknąć – w ten sposób przecież poznaje świat - aby nie karcić go za plamy na ubrankach lepiej zakładać takie rzeczy, które można łatwo i często prać (eleganckie, szykowne sukienki i spodnie zostawmy na inne uroczystości).

A teraz wypada już tylko życzyć:

MIŁEGO STARTU W PRZEDSZKOLNE ŻYCIE!